

Informacja prasowa

Wrocław, 13.06.2022 r.

**Indeks GIP60: Giełdowy Indeks Produkcji wzrósł o 4,32% w maju pokonując WIG**

Na koniec maja Giełdowy Indeks Produkcji (GIP60) osiągnął wartość 925,73 punktów, co dało solidny 4,32% wzrost wartości w stosunku do kwietniowych 887,39 pkt. Tym samym GIP60 wykazał się znacznie lepszym wynikiem od indeksu szerokiego rynku WIG, który stracił w tym samym czasie 0,6%. Po kwietniowym odpływie kapitału w kierunku inwestycji mniej ryzykownych, polskie akcje powoli wracają do łask i wygląda na to, że spółki przemysłowe po raz kolejny jako jedne z pierwszych zwróciły uwagę inwestorów z warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.

Analitycy z DSR podsumowali Giełdowy Indeks Produkcji (GIP) za miesiąc maj. W poniższym komunikacie **dr Maciej Zaręba - analityk i współtwórca GIP, z DSR S.A.** pisze:

„Maj był kolejnym miesiącem, w którym spółki notowane na GPW doświadczały negatywnego sentymentu do rynku, w wyniku czego większość indeksów zamknęło miesiąc poniżej wartości z końca kwietnia. Indeks małych spółek SWIG80 spadł o 2,1%, zrzeszający średnie spółki MWIG40 nieznacznie lepiej gdyż spadł o pół procenta, a indeks WIG20 zrzeszający największe spółki z naszej giełdy znalazł się niżej o 0,8%. W tych niekorzystnych warunkach, wyjątkowo korzystnie dla swoich inwestorów zachowały się papiery spółek z branży chemicznej (WIG-CHEMIA zyskał 15%) i odzieżowej (WIG-ODZIEŻ 10,2% wyżej), a niewiele gorzej poradziły sobie spółki z branży budowlanej (WIG-BUDOWNICTWO urósł w miesiąc o 8,5%) i spółki z Ukrainy (WIG-UKRAINA +5,9%). Na przeciwnym biegunie znalazły się niedawni liderzy wzrostów czyli spółki farmaceutyczne (WIG-LEKI -8,3%) i gamingowe (WIG-GRY -7,7%).

Za zeszłomiesięczny sukces Giełdowego Indeksu Produkcji odpowiadają głównie polscy producenci z branży chemicznej i odzieżowej, gdyż średnia miesięczna stopa zwrotu na akcjach tych spółek z GIP60 wyniosła w tych grupach odpowiednio 2,7% i 4,6%. Również polscy producenci z branży metalurgicznej mogą pochwalić się przyzwoitą średnią stopą zwrotu z inwestycji, która wyniosła 4,17%, wspierając wzrost indeksu GIP60 w maju. Zdecydowanie słabszy okres zaliczyli producenci motoryzacji (średnia - 5,93%), farmaceutyków (-5,1%) oraz przetwórcy drewna (-5,06%).

**Liderzy polskiego przemysłu rosną w siłę**

Najlepszą polską spółką produkcyjną pod względem majowej stopy zwrotu (wzrost o 55,8%) okazał się **BORYSZEW S.A.** czyli należąca do Romana Karkosika grupa przedsiębiorstw zajmujących się produkcją komponentów dla sektora motoryzacyjnego, materiałów chemicznych wśród których najpopularniejszym jest chyba płyn chłodniczy Borygo, ale także tlenków metali i elementów metalowych. Posiadająca blisko 40 zakładów produkcyjnych zlokalizowanych w 14 krajach i zatrudniająca blisko 12 tysięcy pracowników grupa osiągnęła w I kw. 2022 roku 31,9 mln zł zysku netto, który wypracowała przy przychodach rzędu 1,7 mld zł (17% wzrost w stosunku do I kw. ubiegłego roku) i 100 mln zł EBITDA (+9% rdr). Jak podaje spółka, pozytywne wyniki finansowe grupy były efektem bardzo dobrej sytuacji na rynku stali oraz metali kolorowych – znaczący wzrost popytu krajowego na rynku metali pozwolił spółce zminimalizować

negatywny wpływ trudnej sytuacji w branży motoryzacyjnej. Wyniki wywindowały kurs akcji spółki w trakcie kilku pierwszych sesji miesiąca, ujawniając znaczne niedoszacowanie względem potencjału dochodowego w kolejnych kwartałach, tym bardziej, że oczekiwana jest poprawa również na rynku motoryzacyjnym. Nie bez znaczenia dla kursu akcji spółki jest również zapowiedź wypłaty solidnej dywidendy.

Miejsce drugie na podium majowej klasyfikacji spółek z GIP60 zajęła **GRUPA AZOTY** za miesięczny wzrost ceny akcji o 26,25%. Również w przypadku tej grupy mamy do czynienia ze znaczącą poprawą wyników za I kwartał w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Wzrost przychodów z 3,4 mld zł do 6,82 mld zł pozwolił na wzrost zysku netto z 80 mln zł ponad 1 mld zł. Pozytywnym bodźcem dla kursu akcji powinno być też zainteresowanie spółki technologią SMR (ang. Small Modular Reactor), czyli mały reaktorów jądrowych, które mogłyby zasilać zakłady spółki w stabilną i niskoemisyjną energię – zgodnie z założeniami, łączna moc nowych OZE w 2030 roku osiągnie w grupie poziom 380M MW, co powinno ograniczyć koszt zakupu energii o ponad 200 mln zł w skali roku.

Trzecie miejsce w klasyfikacji GIP60 przypadło spółce **ZPUE S.A.** za wzrost ceny akcji o 14,23%, do poziomu 273 zł za akcję. Spółka specjalizuje się w segmencie produkcji kontenerowych stacji transformatorowych, głównie dla sektora energetycznego, ale także dla spółek z sektora produkcyjnego. Także w przypadku tej spółki wyniki za I kwartał miały decydujący wpływ na przyciągnięcie uwagi inwestorów. Wzrost przychodów z 148 mln zł do 212 mln zł pozwolił spółce poprawić wynik operacyjny z 7 mln zł do 20 mln zł a wynik netto z 5,4 mln zł do 14 mln zł.

Generalnie niemal połowie spółek z indeksu GIP60 udało się poprawić wyniki za I kwartał i wycenę rynkową w maju, co na tle chimerycznej GPW należy uznać za przyzwoity wynik. Do liderów wzrostu może dołączyć niedługo spółka Lubawa, której inwestycje powinny pozwolić wykorzystać okazję, jaką dla spółki stworzyła wojna na terenie Ukrainy – kurs akcji tej spółki po początkowym 400% wzroście spadł już o niemal połowę i najprawdopodobniej będzie pozytywnie reagować na dobre wyniki w kolejnych kwartałach.

### **Minorowe nastroje w przemyśle**

Jeszcze w kwietniu produkcja sprzedana przemysłu była wyższa o 13% rdr – najbardziej wzrosła produkcja dóbr powiązanych z rynkiem energii (27,3% rdr), produkcja dóbr konsumpcyjnych nietrwałych (14,8% rdr) oraz dóbr inwestycyjnych (12,9% rdr) zmniejszyła się natomiast produkcja dóbr konsumpcyjnych trwałych o 1,2% rdr. Niestety w porównaniu z marcem br. produkcja sprzedana przemysłu w kwietniu spadła o 11,3%. Nie jest to jakimś wielkim wydarzeniem, gdyż zwykle produkcja w kwietniu jest niższa od marca, ale siła spadku przypomina tę z 2020 roku i to już jest niepokojący sygnał. Tym bardziej, że w maju nastąpił dalszy spadek produkcji, a to już nie zdarzało się zbyt często w historii.

Opóźnienia w dostawach i wysoka inflacja destabilizują rynek, co doprowadziło w ostatnim miesiącu do znaczącego spadku produkcji oraz nowych zamówień. Przełożyło się to na dalsze obniżenie się nastrojów wśród kadry zarządzającej spółek z sektora – indeks PMI® spadł z 52,4 do 48,5 punktów na koniec maja, przekraczając tym samym neutralną granicę 50 punktów i wkraczając w rejony pesymizmu gospodarczego z wartością najgorszą od października 2020 roku. Spadek zamówień i sprzedaży, jak

wynika z odpowiedzi ankietowanych kierowników, dotyczył zarówno kanałów krajowych jak i eksportowych. Doszukując się pozytywów obecnej sytuacji należy zwrócić uwagę na niewielkie zahamowanie wzrostu cen zaopatrzenia oraz mniejsza częstość opóźnień w dostawach, co może przełożyć się na powrót na ścieżkę wzrostu popytu na polskie produkty.

Negatywne nastroje w przemyśle nie są tylko naszym zmartwieniem. J.P.Morgan Global Manufacturing PMI™ zanotował co prawda wzrost wartości z 52,3 do 52,4 i znajduje się ciągle powyżej neutralnej granicy 50 punktów, ale składowa indeksu odpowiadająca za badanie poziomu produkcji zanotowała spadek drugi miesiąc z rzędu, podobnie w przypadku nowych zamówień eksportowych. W Strefie Euro PMI® utrzymuje się ciągle powyżej 50 punktów, ale spada notując wielomiesięczne minima.

Do pozytywów należy zaliczyć na pewno poprawę warunków w przemyśle chińskim, gdzie nastroje działów zakupowych poprawiły się trzeci miesiąc z rzędu, co daje nadzieję na złagodzenie problemów z zaopatrzeniem również u nas. Również wzrost produkcji w Stanach Zjednoczonych zasygnalizowany przez wskaźniki PMI i ISM, może zwiastować poprawę warunków w przemyśle globalnym.

Przyzwoite wyniki giełdowe polskich wytwórców w maju nie mogą przesłonić nam problemów, które w tym samym czasie trapiły nasz rodzimy sektor produkcyjny. Obecnie obserwujemy spadek zamówień i jeśli w tej materii nie zaobserwujemy poprawy, to należy zastanowić się poważnie nad starym giełdowym porzekadłem, które sugeruje sprzedać akcje w maju i nie wracać przed końcem wakacji.”

\*\*\*

Giełdowy Indeks Produkcji to wspólne przedsięwzięcie firmy DSR, serwisu analitycznego „Produkcja.Expert” oraz Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej.

Indeks obejmuje 60 spółek produkcyjnych notowanych na Rynku Podstawowym GPW i pokazuje zmianę nastrojów inwestorów w stosunku do spółek z branży produkcyjnej. Ze względu na precyzyjną analizę wyników poszczególnych przedsiębiorstw produkcyjnych indeks GIP może stanowić wiarygodny barometr faktycznego stanu sektora produkcyjnego.

Giełdowy Indeks Produkcji jest indeksem typu cenowego, więc przy jego kalkulacji nie uwzględnia się dochodów z tytułu dywidend. Za dzień bazowy (pierwszy dzień publikacji, w którym indeks przyjął wartość 1000) został uznany dzień 1 stycznia 2016 roku.

#### **Dodatkowych informacji udziela:**

Grzegorz Pawłowski

Marketing Manager

DSR S.A.

GSM: + 48 734 478 889

email: [grzegorz.pawlowski@dsr.com.pl](mailto:grzegorz.pawlowski@dsr.com.pl)